

## UZASADNIENIE

### *wyroku z dnia 08 kwietnia 2019 roku*

Pozwem z dnia 28 stycznia 2013 roku (data nadania, k. 53), skierowanym przeciwko pozwanemu B. J., powódka M. P. (1) wniosła o ustalenie, że wydziedziczenie powódki dokonane przez M. J. (1), zmarłą dnia 21 grudnia 2007 roku, testamentem notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku (Rep. (...)) jest bezskuteczne oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 10.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem części przysługującego powódce zachowku. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że testamentem notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku babcia powódki M. J. (1) wydziedziczyła ojca powódki oraz powódkę, jednocześnie do całości spadku powołując pozwanego B. J.. Postanowieniem z dnia 24 września 2009 roku tutejszy Sąd Rejonowy w sprawie o sygn. akt VI Ns 115/11 stwierdził nabycie spadku po babci powódki w całości przez pozwanego na podstawie przedmiotowego testamentu. Treść testamentu jest dla powódki krzywdząca i niezrozumiała z uwagi na bliskie relacje z babcią do ostatnich chwil jej życia. Powódka zaprzeczyła, aby dopuściła się względem babci rażącej niewdzięczności, nie dopełniła wobec niej obowiązków rodzinnych, czy też dopuściła się wobec babci rażącej obrazy czci poprzez zaniechanie jakiegokolwiek pomocy. Powódka do końca życia babci, w miarę swoich możliwości, pomagała babci i zajmowała się jej sprawami. Podczas choroby powódki taką opiekę spadkodawczyni zapewniał mąż powódki. Wskazała, że po sporządzeniu testamentu babcia powódki udzieliła powódce upoważnienia do głosowania w jej imieniu na zebraniach Wspólnoty Mieszkaniowej, ponadto na kilka dni przed śmiercią babcia powódki wskazała w szpitalu powódkę jako osobę, którą należy powiadomić o jej stanie zdrowia. Dokumenty te potwierdzają dobre relacje powódki z babcią i wskazują na bezskuteczność wydziedziczenia. Powódka wskazała, że w skład spadku po babci wchodzi udział 1/2 w prawie własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. oraz udział 1/2 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz prawie własności posadowionego na nieruchomości budynku położonej przy ul. (...) w K.. Powódka wyceniła wartość tych składników na kwotę ok. 3.600,00 zł (pozew, k. 1-4, pismo procesowe, k. 146).

Pozwany B. J. wnosił o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zaistniały wszystkie przesłanki wydziedziczenia powódki wskazane przez jego matkę w testamencie. Brat pozwanego, a ojciec powódki od 1998 roku dopuszczał się względem spadkodawczyni rażącej obrazy czci poprzez próbę sądowego zakwestionowania legalności jej związku z ojcem pozwanego i dziadkiem powódki, przez co próbował i nadal próbuje uzyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe. Wskazał, że powódka współdziałała z ojcem w podejmowaniu opisanych działań. Ponadto, powódka w trakcie postępowania spadkowego po M. J. (1) starała się wykazać, że spadkodawczyni nie sporządziła testamentu świadomie, co nie znalazło uznania Sądu. Pozwany zakwestionował fakt, że powódka wspólnie z ojcem opłacała czynsz za lokal, w którym mieszkała jej babcia. S. prosiła pozwanego o pobieranie należnej kwoty z jej konta, do którego pozwany miał upoważnienie, a następnie przekazywała pieniądze w gotówce mężowi powódki, który wpłacał je na rachunek Wspólnoty Mieszkaniowej. S. przekazywała pieniądze mężowi powódki, ponieważ nie chciała kontaktować się osobiście z wnuczką (odpowiedź na pozew, k. 90-91).

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. J. (2) z domu G. ze związku małżeńskiego z B. J. miała dwóch synów: A. J. urodzonego w dniu (...) oraz B. J. urodzonego w dniu (...).

Dowód: odpisy skrócone aktów urodzenia, k. 7-8, 17 akt I Ns 11/08.

M. J. (1) i B. J. mieszkali w W. w lokalu nr (...) przy ul. (...). B. J. zmarł w dniu 01 stycznia 1990 roku. Postanowieniem z dnia 22 lutego 2001 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Ns 949/00 stwierdził, że spadek po B. J. na podstawie ustawy nabyli: żona M. J. (2) z domu G., syn B. J. i syn A. J. w udziałach po 1/3 części każde z nich.

Po śmierci męża M. J. (1) nadal zamieszkiwała w przedmiotowym lokalu. W mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W. zamieszkiwał syn A. J. wraz z żoną i córką M. P. (2) z domu J.. Obydwa mieszkania były połączone ze sobą. M. P. (1) była bardzo zżyta ze swoją babcią M. J. (1), ich relacje były dobre. M. P. (1) brała ślub w 1994 roku w sukience swojej babci, która była świadkiem na tym ślubie.

W 1998 roku M. J. (1) udostępniła M. P. (1) jeden pokój w swoim mieszkaniu. W roku 1999 M. J. (1) poprosiła o zainstalowanie zamka do drzwi w pokoju, który udostępniła. Był to zamek, który można było otworzyć tylko od strony mieszkania M. J. (1).

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu, k. 9 akt I Ns 11/08, odpis skrócony aktu urodzenia i małżeństwa M. P. (1), k. 50-51 akt I Ns 11/08, odpis postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, k. 453, zeznania świadka T. W., protokół – nagranie, k. 433, zeznania powódki, protokół – nagranie, k. 440, zeznania pozwanego, protokół – nagranie, k. 440.

Pomiędzy M. J. (1) a jej synem A. J. istniał pewien konflikt spowodowany różnicami poglądów. A. J. ożenił się bowiem z katoliczką i sam przyjął chrzest, co spotkało się z dezaprobatą M. J. (1). Sytuacja pogorszyła się w roku 1998, podczas sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po B. J.. Wówczas A. J. zaczął kwestionować fakt istnienia małżeństwa jego rodziców.

W sprawie o ustalenie aktu małżeństwa toczącej się przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w sprawie II Ns 1127/99 (zakończonych wydaniem postanowienia o ustaleniu treści aktu małżeństwa) A. J. wnosił skargę o wznowienie postępowania, która ostatecznie została oddalona. W dniu 26 października 2007 roku A. J. wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie powództwo o ustalenie nieistnienia małżeństwa M. J. (1) z B. J.. W tej sprawie M. J. (1) działała przez swojego syna B. J. i wносиła o oddalenie powództwa. Ostatecznie powództwo zostało prawomocnie oddalone w sprawie o sygn. akt I C 740/12. M. P. (1) zeznawała w tej sprawie jako świadek już po śmierci M. J. (1). W złożonych zeznaniach wskazała, że jej dziadkowie nie mieli ślubu, o czym powiedziała jej babcia M. J. (1). Wskazała, że to jej ojciec uznał, że posiada ona wiedzę w tym przedmiocie. Następnie, w sprawie I Ns 2/16 toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ojciec M. A. J. jako wnioskodawca domagał się unieważnienia aktu małżeństwa M. J. (1) z B. J.. Postanowieniem z dnia 21 marca 2017 roku w sprawie XXVII Ca 4149/16 Sąd Okręgowy w Warszawie unieważnił akt małżeństwa nr I/303/2000 stwierdzający zawarcie małżeństwa dnia 25 sierpnia 1939 roku i sporządził nowy akt małżeństwa stwierdzający zawarcie małżeństwa w dniu 31 sierpnia 1939 roku.

Dowód: protokół zeznań powódki w sprawie I C 740/12, k. 474-477 akt I C 740/12, wyrok ustalający nieistnienie małżeństwa wraz z uzasadnieniem, k. 589, 598-611 akt I C 740/12, wyrok w sprawie I ACa 1315/14 wraz z uzasadnieniem, k. 686-687, 697-718 akt I C 740/12, postanowienie Sądu Najwyższego, k. 781-782; postanowienie oddalające wniosek o unieważnienie aktu małżeństwa z uzasadnieniem, k. 80, 92-97 akt I Ns 2/16, postanowienie w sprawie XXVII Ca 4149/16 z uzasadnieniem, k. 167-168, 176-193 akt I Ns 2/16, zeznania powódki, protokół – nagranie, k. 440, zeznania pozwanego, protokół – nagranie, k. 440, odpis postanowienia w sprawie XXVII Ca 4149/16, k. 424-425

M. J. (1) w testamencie własnoręcznym z dnia 08 października 1993 roku dokonała rozrządzeń testamentowych na rzecz wnuczki M. P. (2) (obecnie P.) oraz syna B. J.. Następnie w testamencie notarialnym z dnia 28 maja 1997 roku M. J. (1) powołała do spadku syna B. J. w udziale 6/10 części oraz wnuczkę M. P. (1) w udziale 4/10 części. Testamentem własnoręcznym z dnia 12 stycznia 2004 roku M. J. (1) dokonała rozrządzeń testamentowych na rzecz syna B. J. oraz syna A. J..

Testamentem notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku sporządzonym przed B. R., emerytowanym notariuszem, zastępcą M. M., notariusza w W. za nr Rep. A 1346/2006, M. J. (1) do całego spadku powołała syna B. J. oraz wydziedziczyła: swojego syna A. J. oraz swoją wnuczkę M. P. (1). Jako przyczyny wydziedziczenia w stosunku do A. J. wskazała: dopuszczanie się rażącej niewdzięczności, uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych, a także od wielu lat dopuszczanie się rażącej obrazy czci względem niej poprzez próbę sądowo-procesowego zakwestionowania legalności jej związku małżeńskiego z ojcem wydziedziczanego – przez co, działając z niskich pobudek, próbuje pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem S. oraz swojego brata Spadkobiercy – B. J.. Jako przyczyny wydziedziczenia w stosunku do M. S. wskazała: dopuszczanie się rażącej niewdzięczności, uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych, a także od wielu lat dopuszczanie się rażącej obrazy czci względem niej poprzez zaniechanie jakiegokolwiek pomocy z konieczności której zdaje sobie sprawę, działając z niskich pobudek, próbuje pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem S. oraz Spadkobiercy – B. J., w czym współdziała ze swoim ojcem A. J..

W dniu 21 kwietnia 2006 roku M. J. (1) udzieliła przed tym samym notariuszem pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego swojemu synowi B. J. m. in. do zbywania i nabywania w jej imieniu wszelkich nieruchomości, zarządzania i administrowania jej majątkiem ruchomym i nieruchomym, dokonywania wszelkich wpłat i wypłat oraz zakładania i likwidacji kont bankowych. Wcześniej, w dniu 15 kwietnia 1997 roku, M. J. (1) udzieliła podobnego pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego swojej wnuczce M. P. (1).

Dowód: okoliczności bezsporne, testamenty, k. 7-9, 30-33, pełnomocnictwo, k. 93-94, pełnomocnictwo, k. 291 akt I Ns 11/08.

M. J. (1) do chwili śmierci zamieszkiwała w lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. M. P. (1) cały czas pomagała M. J. (1) wraz ze swoim mężem M. P. (3), który zajmował się różnymi drobnymi naprawami w mieszkaniu babci. M. P. (1) pomagała babci osobiście, a w związku z wiekiem babci pomoc świadczyły jej także zatrudnione studentki z Ukrainy, które robiły zakupy i sprzątały. M. P. (1) wraz z ojcem i mężem pomagali także finansowo M. J. (1) dokładając się regularnie do czynszu za mieszkanie. M. J. (1) dawała pieniądze na czynsz M. P. (3), który następnie przekazywał je teściowi A. J., który dokładał pozostałą kwotę i opłacał czynsz. M. P. (1) i jej mąż M. P. (3) odwiedzali M. J. (1) regularnie, rozmawiali z nią. W 2006 roku M. P. (1) poważnie zachorowała i ze względu na leczenie oraz pobyty w szpitalu z nim związane nie mogła odwiedzać babci regularnie, ani jej pomagać. W tym czasie M. J. (1) odwiedzał regularnie mąż M. P. (1), także podczas jej pobytów w szpitalu. Wówczas M. J. (1) pytała o swoją wnuczkę i nie mogła zrozumieć, dlaczego ta jej nie odwiedza.

M. P. (1) zajmowała się w imieniu M. J. (1) sprawami finansowymi lokalu, w tym rozliczeniami opłat, we Wspólnocie Mieszkaniowej na podstawie ustnego upoważnienia udzielonego przez M. J. (1) telefonicznie w rozmowie z Z. K., która prowadziła księgowość Wspólnoty. Została wówczas wyjaśniona przez M. P. (1) zaległość w opłatach, której M. J. (1) nie rozumiała, tj. kwestii zaliczek i rozliczeń rocznych. Przedmiotowa rozmowa telefoniczna miała miejsce w roku 2006. M. P. (1) wynajmowała wspólnie z babcią M. J. (1) garaż nr (...) w budynku przy ul. (...) w W.. W 2001 roku M. J. (1) zwróciła się do Zarządu (...) o wypisanie jej z najmu z uwagi na problemy finansowe. M. P. (1) zobowiązała się wówczas do pokrywania całego czynszu za garaż.

W dniu 17 września 2007 roku M. J. (1) upoważniła swoją wnuczkę M. P. (1) do głosowania w jej imieniu na zabranii Wspólnoty Mieszkaniowej w dniu 18 września 2007 roku. Podczas hospitalizacji tuż przed śmiercią M. J. (1) wskazała M. P. (1) jako osobę upoważnioną do informacji o jej stanie zdrowia.

W rozmowach z synem B. J. M. J. (1) skarżyła się czasami na swoją wnuczkę M. P. (1), twierdziła, że wnuczka jej nie pomaga, pomimo okazanej jej serdeczności. B. J. nie był świadkiem opisywanych przez jego matkę zachowań wnuczki, wiedział o nich jedynie z relacji matki.

Dowód: upoważnienie, k. 11, historia choroby, k. 12, potwierdzenia przelewów, k. 13-29, podanie, k. 437, zeznania świadka M. P. (3), k. 133, k. 314-315, zeznania świadka Z. K., k. 134, k. 314, zeznania powódki i pozwanego, protokół – nagranie, k. 440

M. J. (1) zmarła w dniu 21 grudnia 2007 roku w W., w szpitalu do którego trafiła na krótko przed śmiercią. M. P. (1) pierwsza dowiedziała się o śmierci M. J. (1) z telefonu od lekarza ze szpitala. Pogrzeb M. J. (1) zorganizowała jej wnuczka M. P. (1). Wszystko zostało zorganizowane zgodnie z wolą zmarłej (skremowanie zwłok oraz świecki pogrzeb). B. J. dowiedział się o śmierci matki od męża M. P. (1).

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu, k. 10 akt I Ns 11/08, zeznania powódki, protokół – nagranie, k. 440, zeznania pozwanego, protokół – nagranie, k. 440.

A. J. w dniu 05 czerwca 2008 roku złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku przypadającego mu z mocy ustawy po matce M. J. (1). Oświadczenie zostało zaprotokołowane przez notariusza w W. M. J. (3) za nr Rep. A 3559/2008.

Dowód: protokół z przyjęcia oświadczenia o odrzuceniu spadku, k. 48-49 akt I Ns 11/08.

Postanowieniem z dnia 24 września 2009 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie Wydział I Cywilny w sprawie o sygn. akt I Ns 11/08 stwierdził, że spadek po M. J. (1) zmarłej dnia 21 grudnia 2007 roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w W. przy ul. (...) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 21 kwietnia 2006 roku sporządzonego przed B. R., emerytowanym notariuszem, zastępcą M. M., notariusza w W. (Rep. A nr 1346/2006) nabył w całości B. J..

W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po M. J. (1) M. P. (1) kwestionowała ważność testamentu notarialnego z dnia 21 kwietnia 2006 roku. Podnosiła, że spadkodawczyni w chwili sporządzania przedmiotowego testamentu pozostawała w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2010 roku wydanym w sprawie V Ca 680/10 oddalił apelację M. P. (1) od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 24 września 2009 roku, sygn. akt I Ns 11/08.

Dowód: postanowienia, k. 310, 365 akt I Ns 11/08, uzasadnienia postanowień, k. 318-320, 370-375 akt I Ns 11/08, apelacja, k. 327-330 akt I Ns 11/08, zeznania pozwanego, protokół – nagranie, k. 440.

W skład spadku po M. J. (1) wchodzi udział w wysokości 4/6 w prawie własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. o pow. 106 m<sup>2</sup>, dla którego prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) oraz udział 4/6 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) przy ul. (...) w K. oraz prawie własności budynku znajdującego się na tym gruncie objętych księgą wieczystą KW Nr (...). Przedmiotowe nieruchomości zostały nabyte przez M. J. (1) i B. J. w trakcie trwania ich związku małżeńskiego i objęte były wspólnością ustawową majątkową małżeńską.

Dowód: okoliczności bezsporne, wydruki treści ksiąg wieczystych, k. 34-51.

Wartość udziału 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W., według stanu na datę 21 grudnia 2007 roku wynosi 622.220,00 zł. Wartość udziału 1/2 w prawie użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności znajdujących się na nim zabudowań, znajdujących się w K. przy ul. (...), według stanu na dzień 21 grudnia 2007 roku wynosi 691.439,00 zł.

Dowód: opinia pisemna biegłego ds. wyceny nieruchomości, k. 169-250.

Wnioskiem z dnia 20 lipca 2010 roku skierowanym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie M. P. (1) wezwała B. J. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę zachowku przysługującego jej po M. J. (1). Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Co 2283/10. Na rozprawie w dniu 27 września 2010 roku uczestnik B. J. nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

Dowód: wniosek i protokół rozprawy, k. 1-2, 12 akt I Co 2283/10.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie powołanych wyżej dokumentów i kopii dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, aktach I Ns 11/08, I Ns 2/16, I C 740/12, dowodu z opinii biegłego oraz osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków: M. P. (3), Z. K., T. W. i zeznań stron.

Przede wszystkim podnieść należy, iż dokumenty zgromadzone w aktach sprawy (zarówno urzędowe, jak również prywatne) oraz aktach I Ns 11/08, I Ns 2/16 i I C 740/12 nie były kwestionowane przez żadną ze stron co do ich wiarygodności i autentyczności. Zostały one sporządzone poza niniejszym postępowaniem i brak jest podstaw do ich podważenia z urzędu przez Sąd.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. P. (3), Z. K. oraz T. W.. Sąd nie znalazł podstaw, aby zeznania te kwestionować. Nie czyniły tego również same strony postępowania. Przy ocenie zeznań świadka M. P. (3) Sąd miał na uwadze fakt, że świadek jest mężem powódki, tj. osobą niewątpliwie zainteresowaną wynikiem postępowania. W ocenie Sądu jednak zeznania świadka były wiarygodne i świadek przedstawił fakty w sposób obiektywny i bezstronny. Odnośnie przekazywania mu pieniędzy przez spadkodawczynię zeznania świadka znalazły potwierdzenie w zeznaniach pozwanego. Podkreślić także należy, że pozwany nie kwestionował treści zeznań świadka. Odnośnie zeznań świadka Z. K. to nie miała ona szczegółowej wiedzy na temat relacji między spadkodawczynią a powódką. Na podstawie zeznań świadka Sąd ustalił jednak, że powódka zajmowała się w imieniu spadkodawczyni sprawami rozliczeń finansowych ze Wspólnotą Mieszkaniową. W tym celu spadkodawczyni w rozmowie telefonicznej ze świadkiem udzieliła ustnego upoważnienia do tych czynności swojej wnuczce M. P. (1). Zeznania stron Sąd również uznał za wiarygodne w całości. W ocenie Sądu treść tych zeznań nie pozostaje w istotnej sprzeczności ze sobą. Podkreślić należy, że odnośnie relacjonowanych przez pozwanego nieprawidłowych zachowań powódki względem spadkodawczyni, to Sąd wziął pod uwagę, że pozwany nie był świadkiem takowych zachowań a jedynie opierał się na relacji matki w tym zakresie. Zeznania pozwanego potwierdzają też kwestie przekazywania przez spadkodawczynię pieniędzy na czynsz za lokal mężowi powódki. W zakresie zatem relacji dotyczących faktów Sąd uznał zeznania stron za wiarygodne w całości.

Zeznania świadka A. L. nie miały żadnego znaczenia dla ustalenia okoliczności niniejszej sprawy. Świadek wskazała bowiem, że nie posiada żadnej wiedzy o relacjach rodzinnych powódki z jej babcią (protokół-nagranie, k. 464).

Powódka cofnęła wnioski o przesłuchanie świadków J. L. i A. T. (k. 107, 132), natomiast pozwany cofnął wniosek o przesłuchanie świadka B. N. (k. 462).

Świadek A. J., którego Sąd zamierzał przesłuchać z urzędu skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania zeznań (oświadczenie, k. 455-456).

Z uwagi na to, że między stronami sporna była wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku po zmarłej, Sąd dopuścił w tym zakresie dowód z opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości. Opinia biegłej A. G. nie była kwestionowana przez strony. Opinia ta, w ocenie Sądu, była pełna, jasna i logiczna. Brak jest podstaw, by podważać prawidłowość ustaleń dokonanych przez biegłego. Opinia została sporządzona w sposób pełny i czytelny, w oparciu o wiedzę specjalistyczną i doświadczenie życiowe. W świetle powyższego, Sąd uznał, że opinia sporządzona w niniejszej sprawie przez powołanego biegłego sądowego stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy. W efekcie Sąd podzielił treści w niej zawarte, przychyłając się w pełni do wniosków wysnutych przez biegłego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie żądania zasądzenia kwoty 10.500,00 od pozwanego na rzecz powódki tytułem części przysługującego jej zachowku po M. J. (1).

Powódka domagała się w niniejszej sprawie ustalenia, że wydziedziczenie powódki dokonane przez M. J. (1) testamentem notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku jest bezskuteczne oraz zasądzenia od pozwanego na

swoją rzecz kwoty 10.500,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem części przysługującego powódce od pozwanego, jako jedynego spadkobiercy testamentowego, zachowku. Powódka podnosiła argumenty przemawiające za bezskutecznością dokonanego przez spadkodawczynię wydziedziczenia wskazując, że do końca życia M. J. (1) pozostawała z nią w dobrych i bliskich relacjach a wskazane przyczyny wydziedziczenia nie istniały w rzeczywistości.

Pozwany B. J. wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że jego matka – spadkodawczyni dokonała skutecznego wydziedziczenia powódki a wskazane przyczyny wydziedziczenia były prawdziwe. Powoływał się na konflikt między ojcem powódki a spadkodawczynią oraz między powódką a spadkodawczynią wskazując, że powódka wspólnie z ojcem kwestionowała małżeństwo spadkodawczyni, ponadto odmawiała spadkodawczyni pomocy.

Odnośnie żądania powódki ustalenia, że wydziedziczenie powódki dokonane przez M. J. (1) testamentem notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku było bezskuteczne wskazać należy, że podlegało ono oddaleniu. Powódka nie miała bowiem interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia z uwagi na fakt, że przysługiwało jej dalej idące roszczenie o zapłatę tytułem zachowku, w którym Sąd badał kwestię skuteczności wydziedziczenia. Powódka zrealizowała to dalej idące roszczenie i wystąpiła również przeciwko pozwanemu w niniejszej sprawie z żądaniem zapłaty kwoty 10.500,00 zł tytułem części przysługującego jej zachowku.

S. M. J. (1) w testamencie notarialnym z dnia 21 kwietnia 2006 roku jako przyczyny wydziedziczenia powódki wskazała:

- dopuszczenie się przez powódkę rażącej niewdzięczności,
- uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych,
- rażąco obrażać czci względem spadkodawczyni poprzez zaniechanie jakiegokolwiek pomocy z konieczności której powódka zdaje sobie sprawę, działając z niskich pobudek próbuje pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem spadkodawczyni oraz B. J. we współdziałaniu ze swym ojcem A. J..

Stosownie do treści art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażąco obraża czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Podkreślić należy, że wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądza o skuteczności wydziedziczenia. Testament sam w sobie nie stanowi bowiem dowodu na to, że określona w nim przyczyna wydziedziczenia rzeczywiście istnieje (wyr. SA w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2013 r., I ACa 517/12, Lex nr 1311921). Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście obiektywnie istnieć (wyr. SA w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 23/14, Lex nr 1489053), stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia. Decyzja co do wydziedziczenia, jako przejaw autonomii woli spadkodawcy, musi być jednak oparta na ustawowym wzorcu wydziedziczenia. Tylko bowiem rozrządzenie o wydziedziczeniu, które spełnia przesłanki wynikające z ustawy, może odnieść pożądany przez spadkodawcę skutek prawny. Taki akt woli nie może być więc dowolny, musi odpowiadać przesłankom formalnym.

Przesłanka wydziedziczenia w postaci uporczywego postępowania wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oznacza takie postępowanie spadkobiercy, które jest naganne, niedające się zaakceptować, narusza przyjęte normy moralne lub społeczne. Zachowanie takie nie odnosi się jednakże do jego relacji ze spadkodawcą i nie dotyczy samego spadkodawcy. Chodzi tutaj o niemoralne prowadzenie się,

prowadzenie nieuczciwej działalności, handel narkotykami, pijaństwo, znęcanie się nad osobami bliskimi. Ponadto spadkodawca musi wyraźnie ujawnić, że takiego postępowania spadkobiercy nie akceptuje, a spadkobierca takie wskazanie zignorować. Wreszcie zachowanie spadkobiercy musi być uporczywe, tzn. długotrwałe, zawinione, celowe i przemyślane, czemu towarzyszy świadomość braku akceptacji spadkodawcy i ignorowanie jego uwag. Z kolei uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych oznacza długotrwałe, świadome i zawinione ignorowanie takich obowiązków. Może tutaj chodzić o naruszenie obowiązku alimentacyjnego wobec spadkodawcy, ignorowanie jego potrzeb osobistych i materialnych, zerwanie więzi, nieudzielenie wsparcia czy pomocy, zarówno osobistej, jak i finansowej. Wyłącznie do samego spadkodawcy należy ocena, czy spadkobierca naruszył obowiązki wynikające ze stosunków rodzinnych, i sąd nie jest władny do zastępowania w tym zakresie samego spadkodawcy. W tym pojęciu mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych (np. wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania, czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (tak m. in. wyrok SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, LEX nr 75286; wyrok SA w Katowicach z dnia 6 marca 2013 r., I ACa 4/13, LEX nr 1293610). Jednak ograniczone kontakty rodzinne oraz istniejący konflikt nie stanowią podstawy wydziedziczenia (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 21 października 2009 r., VI ACa 448/09, LEX nr 1120264).

Odnośnie przesłanki dopuszczenia się względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czci (art. 1008 pkt 2 k.c.) wskazać należy, że przyczyny te muszą mieć charakter uporczywy. Zdarzenia o charakterze jednorazowym czy stany krótkotrwałe nie uzasadniają wydziedziczenia. Zachowanie ma więc charakter uporczywy, jeśli jest długotrwałe lub wielokrotne (tak A. Kidyba, E. Niezbecka, komentarz do art. 1008 k.c. (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV. Spadki, LEX/el. 2015; wyrok SA w Szczecinie z dnia 4 kwietnia 2014 r., I ACa 887/12, LEX nr 1474828; wyrok SA w Warszawie z dnia 24 listopada 2011 r., I ACa 524/11, LEX nr 1237745). Zachowanie uprawnionego do zachowku musi być świadome i spowodowane okolicznościami, które leżą po jego stronie. Dlatego nie będą stanowiły podstawy wydziedziczenia zachowania spadkobiercy niezależne od jego woli, np. gdy nie mógł spełniać obowiązków rodzinnych wobec spadkodawcy z powodu długotrwałego wyjazdu czy złego stanu zdrowia. Co do zasady nie jest wyłączone uznanie postępowania wydziedziczonego za uporczywe niewypełnianie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych nawet w sytuacji, gdy również i spadkodawca zachowywał się wobec niego nie zawsze właściwie, zwłaszcza gdy postępowanie wydziedziczonego było długotrwałe i wywoływało u spadkodawcy ciągły żal i poczucie krzywdy (wyrok SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, LEX nr 75286).

Zgodnie z treścią art. 1009 k.c. przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Dla skuteczności wydziedziczenia istotne jest zatem, czy przyczyny wymienione w testamencie były zgodne z rzeczywistością. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na osobie, która twierdzi, że doszło do skutecznego wydziedziczenia.

Zasady wykładni testamentu określa przepis art. 948 k.c., zgodnie z którym testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Treść testamentu podlega wykładni w pełnym zakresie, a nie tylko w części, w jakiej wywołuje poważniejsze wątpliwości. Możliwe jest także ustalenie, że tekst nie wymaga (dalszej) interpretacji ze względu na jego klarowność (*clara non sunt interpretanda*).

W ramach wykładni testamentu tłumaczy się treść złożonego przez testatora oświadczenia woli (testamentu), sformułowaną choćby niejasno lub nieporadnie. Nie może ona jednak prowadzić do zmiany testamentu lub jego uzupełnienia o postanowienia w nim niezawarte. Obok treści samego testamentu doniosłą rolę odgrywają także wszelkie okoliczności zewnętrzne, choćby nie wspomniano o nich w treści testamentu. Należą do nich zwłaszcza: właściwości samego spadkodawcy (charakter, zwyczaje, wykształcenie, świadomość prawna itp.), jego relacje z osobami, dla których przeznaczono w testamencie korzyść lub pominiętymi, motywy, zachowanie i wypowiedzi spadkodawcy co do testamentu (niezależnie, kiedy nastąpiły).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że nie zachodzą podstawy do dokonywania wykładni testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię (art. 948 k.c.), gdyż wola spadkodawczyni została wyrażona jasno i wprost. Wobec kwestionowania przesłanek wydziedziczenia przez powódkę, Sąd przy badaniu tych przesłanek miał na względzie to, że zawsze priorytetem powinno być możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy.

Z obszernego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy oraz pozostałych dołączonych aktach różnych postępowań wynika niewątpliwie, że w chwili sporządzenia testamentu spadkodawczyni była w pełni świadoma i zdolna do wyrażenia swej woli, co zresztą zostało przesądzone w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku toczącej się przed tutejszym Sądem pod sygn. akt I Ns 11/08. Wprawdzie z zeznań świadków M. P. (3) i Z. K. oraz zeznań powódki wynika, że spadkodawczyni miała problemy z orientowaniem się w sytuacji związanej ze swym lokalem, jednak dotyczyło to kwestii, które w ocenie Sądu mogą być dla przeciętnej osoby niejasne, a w przypadku osoby w podeszłym wieku tym bardziej skomplikowane. Powódka poza własnymi zeznaniami oraz zeznaniami swojego męża i Z. K., która jest de facto podwładną powódki, nie powołała na tę okoliczność żadnych innych dowodów.

Wskazana przez spadkodawczynię w testamencie przyczyna wydziedziczenia w postaci dopuszczenia się przez powódkę rażącej niewdzięczności nie wynika wprost z art. 1008 k.c. i nie została wyjaśniona w testamencie. W ocenie Sądu z materiału dowodowego można wywnioskować, że spadkodawczyni mogła mieć żal do powódki o to, że ta poparła ojca w konflikcie związanym z kwestią nieważności jej małżeństwa z B. J.. Należy mieć tu jednak na względzie fakt, że zeznania w tej sprawie powódka złożyła w Sądzie już po śmierci spadkodawczyni, w dodatku wyraźnie podkreślając, że to jej ojciec uznał, iż posiada wiedzę w tym przedmiocie. Z zeznań pozwanego wynika, że konflikt pojawił się w 1999 r., po tym jak w 1998 r. spadkodawczyni udostępniła część swego mieszkania powódce – wtedy spadkodawczyni poprosiła o zainstalowanie zamka do jej pokoju, gdyż powódka wchodziła bez pozwolenia i czytała jej dokumenty. Wymianę zamka w tym czasie potwierdzają zeznania świadka T. W.. Okres ten jest również początkiem konfliktu między spadkodawczynią o ojcem powódki, który zaczął wówczas kwestionować małżeństwo spadkodawczyni ze swoim ojcem, a dziadkiem powódki. W ocenie Sądu uwzględniając te wszystkie okoliczności wysnuć należy wniosek, że spadkodawczyni większy żal miała niewątpliwie do swojego syna A. J., ojca powódki, z którym wręcz z powodów wskazanych wyżej, pozostawała w konflikcie od 1998 roku.

Odnośnie przesłanki wydziedziczenia w postaci uprzedzonego nie dopełniania obowiązków rodzinnych przez powódkę względem spadkodawczyni wskazać należy, że taka przesłanka wynika wprost z art. 1008 k.c. S. nie wyjaśniła jednak w treści testamentu, na czym miałyby takie działania powódki polegać. W ocenie Sądu ta przesłanka wydziedziczenia nie jest spełniona. W obszernym materiale dowodowym nie ma jednoznacznego potwierdzenia ignorowania przez powódkę potrzeb osobistych i materialnych spadkodawczyni, definitywnego zerwania więzi, nieudzielenia wsparcia czy pomocy, zarówno osobistej, jak i finansowej. Podkreślić należy, że powódka mieszkała obok spadkodawczyni, w części dzieliły ten sam lokal, powódka miała upoważnienie do reprezentowania spadkodawczyni w sprawach lokalowych oraz do uzyskiwania dokumentacji medycznej spadkodawczyni. Ponadto powódka dokładała się do czynszu za lokal spadkodawczyni i to mąż powódki pilnował opłacania lokalu, stąd można uznać, że pomimo istniejących niewątpliwie nieporozumień powódka interesowała się sprawami spadkodawczyni. Nieporozumienia z ojcem spadkodawczyni zaczęły się bowiem kilka lat wcześniej, a sama spadkodawczyni już w trakcie trwania tych nieporozumień udzielała powyższych upoważnień swojej wnuczce. Z treści zeznań powódki i świadka M. P. (3) wynika także, że powódka odwiedzała babkę i pomagała jej, także w szpitalu choć w okresie 2006 roku niezbyt często, gdyż sama była osobą schorowaną, ale nawet gdy nie odwiedzała jej powódka to odwiedzał spadkodawczynię mąż powódki. W ocenie Sądu nie ma więc podstaw do przyjęcia, że doszło w wyniku zachowania powódki do faktycznego zerwania kontaktów i ustania więzi uczuciowej między powódką i spadkodawczynią, czy że powódka przestała okazywać zainteresowanie sprawami spadkodawczyni. Tym bardziej nie ma podstaw, zdaniem Sądu, do uznania, że dochodziło do tego uprzedzenie.

Wskazana w testamencie spadkodawczyni przesłanka rażącej obrazy czci względem spadkodawczyni poprzez zaniechanie jakiegokolwiek pomocy z konieczności której powódka zdaje sobie sprawę, działając z niskich pobudek



próbuje pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem spadkodawczyni oraz B. J. we współdziałaniu ze swym ojcem A. J. również wynika wprost z art. 1008 k.c. S. wyjaśniła w testamencie, na czym miałyby to polegać, tj. zaniechanie jakiegokolwiek pomocy z konieczności której powódka zdaje sobie sprawę, działając z niskich pobudek próbuje pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem spadkodawczyni oraz B. J. we współdziałaniu ze swym ojcem A. J.. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy ta przesłanka nie jest w całości spełniona. Odnośnie pierwszej części, tj. zaniechania jakiegokolwiek pomocy – nie jest spełniona w ogóle, co Sąd wyjaśnił szczegółowo wyżej. Odnośnie natomiast drugiej części, tj. z niskich pobudek próby pozyskania przez powódkę dla siebie nienależnego przysporzenia majątkowego, to zebrany materiał dowodowy wskazuje raczej, w ocenie Sądu, na to, że spadkodawczyni miała żal do ojca powódki a nie do powódki, choć mogła mieć żal również do powódki z uwagi na to, że stanęła po stronie ojca w sprawie o ustalenie nieistnienia małżeństwa spadkodawczyni z B. J.. Jednakże Sąd wziął pod uwagę fakt, że powódka nie występowała w tej sprawie jako strona, nie inicjowała tego postępowania. Powódka złożyła wprawdzie zeznania jako świadek, jednak dopiero po śmierci spadkodawczyni. Z zeznań pozwanego również nie wynikało, żeby był bezpośrednim świadkiem jakichkolwiek negatywnych zachowań powódki względem spadkodawczyni. Pozwany w ogóle nie miał z powódką kontaktu. W tych okolicznościach brak jest podstaw do uznania, że doszło do rażącej obrazy czci S. ze strony powódki, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że powódka w zeznaniach złożonych w niniejszej sprawie oraz w sprawie I C 740/12 powoływała się na relacje spadkodawczyni dotyczące jej małżeństwa z dziadkiem powódki.

W ocenie Sądu z materiału dowodowego wynika, że rodzina żyła zgodnie do końca lat 90-tych. W. była blisko związana z babką, która była obecna na jej ślubie, udostępniła wnuczce część swego mieszkania. Sprawy skomplikowały się, gdy ojciec powódki przyjął chrzest a potem kwestionował małżeństwo spadkodawczyni z dziadkiem powódki. S. miała żal do wnuczki o to, że ta poparła ojca. Nie ma jednak przesłanek do jednoznacznego uznania, że powódka była względem spadkodawczyni rażąco niewdzięczna, nie ma w ogóle podstaw do uznania, że uporczywie niedopełniała obowiązków rodzinnych, że obraziła cześć spadkodawczyni poprzez zaniechanie jakiegokolwiek pomocy ani nie ma przesłanek do jednoznacznego uznania, że powódka obraziła cześć spadkodawczyni działając z niskich pobudek próbując pozyskać dla siebie nienależne przysporzenia majątkowe kosztem spadkodawczyni oraz B. J. we współdziałaniu ze swym ojcem A. J. – gdyż powódka nie była za życia spadkodawczyni ani później stroną postępowań o stwierdzenie nieważności małżeństwa (sprawy te były inicjowane przez ojca powódki). W ocenie Sądu nie można też mówić o jakiegokolwiek uporczywości w nagannym postępowaniu powódki.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu, brak było przesłanek do wydziedziczenia powódki przez spadkodawczynię.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).

W okolicznościach niniejszej sprawy, nie ulegało wątpliwości, iż powódka jest osobą uprawnioną do zachowku po M. J. (1). Jest ona bowiem wnuczką zmarłej, która dziedziczyłaby z ustawy, gdyby spadkodawczyni nie powołała do spadku w całości swojego syna B. J. w testamencie notarialnym. Ojciec powódki A. J. – drugi syn spadkodawczyni, odrzucił bowiem spadek po swojej matce przypadający mu z mocy ustawy. W takiej sytuacji powódka jako jego jedyna córka weszła do kręgu spadkobierców ustawowych po swojej babce.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby powódka otrzymała należny jej zachówek w jakiegokolwiek postaci, przysługuje jej zatem roszczenie o jego zapłatę. Pozwany nie podnosił żadnych okoliczności, które wskazywałyby na otrzymanie przez powódkę jakiegokolwiek części przysługującego jej zachowku.

Zatem, w celu ustalenia wysokości zachowku należnego powódce, Sąd po pierwsze musiał ustalić udział stanowiący podstawę do obliczenia zachowku należnego powódce, czystą wartość spadku, czyli różnicę pomiędzy wartością stanu czynnego spadku a wartością stanu biernego spadku, wartość darowizn uczynionych przez spadkodawcę na rzecz zstępnych i podlegających zaliczeniu zgodnie z art. 994 k.c., tzw. substrat zachowku stanowiący sumę czystej wartości

spadku i darowizn podlegających zaliczeniu zgodnie z art. 994 k.c. Wysokość zachowku oblicza się bowiem według wzoru:  $Z=1/2$  lub  $2/3$  (w myśl art. 991 k.c.) x udział x substrat zachowku (czysta wartość + darowizny podlegające zaliczeniu).

W zakresie ustalenia ww. udziału spadkowego powódki, wskazać należy, że stosownie do cytowanej już treści art. 991 § 1 i 2 k.c. powódce przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku odpowiadającej połowie wartości udziału spadkowego, który by jej przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Nie ulega wątpliwości, że w dniu 21 grudnia 2007 r., tj. w chwili otwarcia spadku powódka nie była osobą małoletnią, a ponadto nie zostało wykazane, aby była osobą trwale niezdolną do pracy.

W przypadku powódki zatem udział spadkowy, który przypadłaby jej przy dziedziczeniu ustawowym wynosiłby  $1/2$  spadku, co Sąd ustalił w oparciu o treść art. 931 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 1020 k.c. Zgodnie z treścią art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych (art. 931 § 2 k.c.). Natomiast z treści art. 1020 k.c. wynika, że spadkobierca, który spadek odrzucił, zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku.

Sąd wziął zatem pod uwagę, że spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową i pozostawił po sobie dwóch synów: A. J. – ojca powódki oraz B. J.. Syn spadkodawczyni A. J. odrzucił spadek po matce przypadający mu z mocy ustawy. Udział spadkowy A. J. przypadłaby zatem powódce jako jego jedynej córce na podstawie art. 931 § 2 k.c. Wobec tego, powódka dziedziczyłaby w przypadku dziedziczenia ustawowego w zbiegu z drugim synem spadkodawczyni B. J., w udziałach wynoszących po  $1/2$  części spadku.

Odnosnie czystej wartości spadku, zaznaczyć trzeba, iż w sprawie przedmiotem sporu, co do zasady, nie był objęty skład spadku po M. J. (1), gdyż strony były zgodne co do tego, że jedynymi składnikami wchodzącymi do masy spadkowej były udziały w prawie własności lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. oraz w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z prawem własności posadowionego na tej nieruchomości budynku znajdujących się przy ul. (...) w K.. Powódka wskazywała, że w skład spadku po M. J. (1) wchodzi udziały po  $1/2$  w opisanych składnikach majątkowych. Pozwany natomiast podnosił, że obydwie nieruchomości stanowiły składniki majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską spadkodawczyni i jej męża B. J..

W ocenie Sądu uwzględniając fakt, że ostatecznie powództwo o ustalenie nieistnienia małżeństwa spadkodawczyni z B. J. zostało prawomocnie oddalone, natomiast sprawa o unieważnienie aktu małżeństwa zakończyła się ostatecznie unieważnieniem aktu małżeństwa i sporządzeniem nowego aktu małżeństwa, podzielić należy stanowisko pozwanego co do wchodzenia w/w składników majątku w skład majątku wspólnego małżonków M. J. (1) i B. J.. W skład spadku po M. J. (1) weszły zatem udziały w wysokości po  $4/6$  części w opisanych wyżej nieruchomościach ( $1/2 + 1/6$  udział nabyty na podstawie dziedziczenia po mężu B. J., zgodnie z postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 22 lutego 2001 roku w sprawie o sygn. akt I Ns 949/00).

Strony pozostawały w sporze co do wartości powyższych składników spadkowych. Wobec tego, Sąd ustalił ich wartość w oparciu o niekwestionowaną przez strony opinię pisemną biegłego sądowego. Wartość rynkowa udziału  $1/2$  w prawie własności lokalu nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. według stanu na datę 21 grudnia 2007 roku wynosi 622.220,00 zł, natomiast wartość udziału  $1/2$  w prawie użytkowania wieczystego gruntu wraz z prawem własności znajdujących się na nim zabudowań, znajdujących się w K. według stanu na datę 21 grudnia 2007 roku wynosi 691.439,00 zł.

W oparciu o wyżej przedstawioną wycenę Sąd ustalił wartość udziałów po  $4/6$  części w opisanych składnikach majątkowych na kwoty: 829.626,00 zł w prawie własności lokalu (622.220,00 zł + 207.406,00 zł, tj. wartość udziału  $1/6$ ) oraz 921.918,00 zł w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości wraz z prawem własności znajdujących się na nim zabudowań (691.439,00 zł + 230.479,00 zł, tj. wartość udziału  $1/6$ ).

Zatem, wartość aktywów wchodzących w skład spadku po M. J. (1) wyniosła 1.751.544,00 zł. Strony niniejszego postępowania, w szczególności pozwany nie wskazały żadnych długów spadkowych. Wskazana kwota stanowi zatem czystą wartość spadku.

W dalszej kolejności Sąd dokonał wyliczenia substratu zachowku po spadkodawczyni, która to wartość stanowi sumę kwoty odpowiadającej czystej wartości spadku oraz wartości określonych w art. 933 k.c. darowizn dokonanych przez spadkodawcę podlegających zaliczeniu do spadku, uznając, że w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby spadkodawczyni uczyniła na rzecz stron postępowania jakiegokolwiek darowizny podlegające zaliczeniu. Strony w ogóle nie podnosiły faktu dokonania przez spadkodawczynię jakichkolwiek darowizn.

Tym samym, substrat zachowku po M. J. (1) Sąd ustalił na kwotę 1.751.544,00 zł. Wobec powyższego, wartość należnego powódce zachowku wynosi 437.886,00 zł ( $1.751.544 \text{ zł} : 2 = 875.772,00 : 2 = 437.886,00 \text{ zł}$ ). Tym samym, mając na względzie powyższe rozważania oraz fakt, że powódka domagała się w niniejszej sprawie zapłaty jedynie części należnego jej zachowku, tj. kwoty 10.500,00 zł, powództwo należało uwzględnić w całości, o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

O odsetkach od kwoty zasądzonej orzeczono na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. zgodnie z żądaniem powódki, tj. zasądzając te odsetki od dnia wniesienia pozwu (28 stycznia 2013 roku) do dnia zapłaty. Sąd miał tutaj na uwadze fakt, że uprzednio (w dniu 22 lipca 2010 roku) powódka skierowała do tutejszego Sądu wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, w którym wezwała B. J. do zawarcia ugody w przedmiocie zapłaty należnego jej zachowku (wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie I Co 2283/10). Pozwany zresztą daty początkowej naliczania odsetek nie kwestionował.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Stroną przegrywającą proces w całości jest pozwany, a zatem powódce należał się zwrot całości poniesionych kosztów procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 525 zł (k. 55), opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 2.000 zł (k. 140), koszty wynagrodzenia biegłego wpłacone przez powódkę w wysokości 3.033,31 zł (k. 267) oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t.j. Dz.U.2013.461 ze zm).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSR Barbara Syta-Latała

## ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...)

SSR Barbara Syta-Latała

15.04.2019 r.